



# Narodowy Bank Polski

Wydarzenie dofinansowane ze środków Narodowego Banku Polskiego w ramach projektu „Seminaria ekonomiczne PTE – triada debat o ekonomii i gospodarce”

Stanisław Rudolf

## **Informacja o konferencji**

**nt. „Co ekonomiści myślą o przyszłości”,**

**jaka odbyła się w dniu 4 listopada 2009 r. w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica**

**w Warszawie, przy ul. Nowy Świat 72**

### **Otwarcie konferencji i słowo wstępne:**

**Prof. dr hab. Michał Kleiber**, Polska Akademia Nauk

### **Wprowadzenia do dyskusji dokonali:**

**Prof. Jerzy Kleer**, Uniwersytet Warszawski

**Prof. Jerzy Wilkin**, Uniwersytet Warszawski

### **Konferencję prowadziła:**

**Prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska**, Prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

Pretekstem do zorganizowania konferencji było 40-lecie istnienia Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” i wydanie książki pod identycznym tytułem jak konferencja. Konferencja stanowi ważny element obchodów tego jubileuszu.

Prof. J. Kleer w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na wielką odpowiedzialność ekonomistów za przyszłość gospodarek narodowych oraz świata. Współtworzą oni bowiem powiązania gospodarcze na wszystkich szczeblach zarządzania. Istniejący system powiązań gospodarczych jest silniejszy niż kiedykolwiek w przeszłości. Wynika to z dominacji gospodarki rynkowej i własności prywatnej. Przekłada się to na związki poszczególnych państw z rynkiem globalnym, a także na wewnętrzne systemy funkcjonowania gospodarek. Powoduje to silne związki między polityką i gospodarką, a także ekonomistami, praktykami i teoretykami. Więzy te są coraz silniejsze i większość decyzji jakie podejmują politycy stanowi pochodną kondycji ekonomicznej państwa.

Można jednak wątpić, czy ekonomiści zdają sobie sprawę z takiej odpowiedzialności. Zafascynowani kapitalizmem euroatlantyckim nie rozumieją, bądź nie dostrzegają, innych jego rodzajów takich jak chiński, koreański itp. W ostatnich dziesięcioleciach nabrały znaczenia procesy regionalizacji. Procesy te postrzegane są jako etap w tworzeniu gospodarki globalnej, ale istnieje niebezpieczeństwo długotrwałej fragmentaryzacji tego procesu. Globalizacja niesie również inne zagrożenia, takie np. jak pewna utrata suwerenności na rzecz korporacji ponadnarodowych, czy aspiracje nowych gospodarek do dominacji. Globalizacja wymusi szersze kontakty z innymi krajami, wymusi również większe niż w przeszłości obszary tolerancji. Potrzebna jest tu pewna równowaga, do tworzenia której mogą się przyczynić globalne instytucje.

Konieczne jest zbudowanie pewnego rodzaju quasi infrastruktury globalnej, dla łagodzenia negatywnych skutków globalizacji. Powstające obecnie globalne instytucje są jeszcze dość słabe, przystąpienie do nich jest dobrowolne, zaś możliwości ich oddziaływania są ograniczone. Musi postępować proces ich upowszechniania i wzmocnienia. Na zakończenie panelista zajął się przyszłościową wizją Polski. Krytycznie ocenił realizowaną w Polsce strategię imitacyjności, wypowiadając się jednocześnie za wykorzystaniem własnej kreatywności i wskazując niezbędne do tego warunki. Istniejący w Polsce model dualny można łagodzić poprzez stworzenie długookresowej wizji i strategii rozwoju kraju, poprzez ciągłość w działalności instytucji państwowych oraz poprzez proinnowacyjną politykę państwa.

W swoim wystąpieniu Prof. J. Wilkin dokonał prezentacji ważniejszych tez zawartych w kilkunastu opracowaniach zamieszczonych we wspomnianej książce. Prezentacji takiej dokonał przez pryzmat własnych poglądów. Stwierdził na wstępie, że ekonomiści rzadko myślą o przyszłości, chociaż powinni, najczęściej zajmują się natomiast analizą przeszłości (w 99%). Ekonomiści mają bardzo duży wpływ na to co dzieje się na świecie, stąd ciąży na nich szczególna odpowiedzialność. Powinni inicjować dialog społeczny o przyszłości i powinni wносить do niego szczególny wkład. Ekonomiści na ogół nieźle sobie radzą z prognozowaniem, tak ze względu na istniejące doświadczenia czy istniejące do tego celu oprzyrządowanie. Duże trudności sprawia im natomiast opracowanie wizji przyszłości, która stanowi warunek kształtowania przyszłości. Wizja stanowi podstawę do stworzenia strategii, a następnie planu działania oraz samego działania.

Możliwości ekonomii rosły wolniej niż oczekiwania, co prowadziło do frustracji. Panelista ostrzegał przed zafałszowanym obrazem świata globalnego jako płaskiego (z jednego końca widać drugi). Ekonomistom potrzebna jest wyobraźnia, która wykorzystuje

całą wiedzę racjonalną, wszystkie możliwości oraz doświadczenia praktyczne, która może być ważniejsza niż wiedza. Wyobraźnia tworzy wizję, która napędza wiele innych zjawisk czy procesów. W przewidywaniu przyszłości opierano się dotychczas na założeniu, że człowiek jest jednostką racjonalną. W ostatnich latach podważano prawdziwość takiego założenia, stąd osłabianiu ulega predykcyjna moc teorii ekonomii.

W myśleniu o przyszłości powinna występować pewna szczególna filozofia człowieka, jako twórcy systemu społeczno-gospodarczego. Rozważania o przyszłości świata oznaczają rozważania o przyszłości kapitalizmu, o nowej jego wersji, o nowym jego kształcie, ale ciągle jest to ten sam system. Przyszłość świata, to prawdopodobnie odejście od jednobiegunowości (USA), na rzecz większej liczby biegunów. Rolę takich biegunów mogą odgrywać takie kraje jak Chiny czy Rosja. Ta ostatnia szuka dla siebie odpowiedniego miejsca i powinno to być miejsce w wielobiegunowym świecie. Biegunem takim może stać się również UE, która stać się może nawet wzorcem dla świata, szczególnie na preferowany w niej czynnik egalitaryzmu, oddziałujący pozytywnie na konkurencyjność, czego przykładem może być Finlandia czy Szwecja.

Ekonomia Keynesa jest ekonomią czasów nadzwyczajnych, na co wskazuje m.in. obecne nią zainteresowanie. Traci ona wiele w czasach normalnych. Polskie uczelnie słabo przygotowują tak studentów jak i pracowników do skutecznego zmagania się z przyszłością. Masowość studiów odbiła się na ich jakości. Przyszłość ta niesie ważne wyzwania globalne, do których należą: wyzwanie katastrofy ekologicznej, wyzwanie innowacji przełomowych czy wyzwanie wielocywilizacyjnego porządku globalnego. Gospodarka światowa staje się mniej stabilna, bardziej przemieszczalna i niezdolna do kreatywnej rekonstrukcji. Gospodarkę opanowali pośrednicy, dotyczy to szczególnie usług finansowych. Obecny kryzys powinien pobudzić wyobraźnię ekonomistów i przynieść zmiany prowadzące do budowy nowego ogólnoswiatowego ładu ekonomicznego. Może on odegrać pozytywną rolę w rozwijaniu działań antydestrukcyjnych, ponieważ uzmysłowił potrzebę regulacji rynku oraz racjonalizację sterowania rozwojem.

Po wystąpieniach wprowadzających rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której udział wzięło 18 osób, zarówno autorów wspomnianej publikacji jak i inne osoby. Dyskutanci podkreślali celowość zorganizowania konferencji naukowej na powyższy temat. Zwróciła ona uwagę na wiele istotnych problemów, które czekają na rozwiązanie, czy też na szczegółową ich identyfikację. W dyskusji wielokrotnie wskazywano, że wspomniana publikacja, jak również wystąpienia wprowadzające nie tyle pokazują co ekonomiści myślą o przyszłości, ale

co ekonomiści pewnego pokolenia myślą o przyszłości. Zupełnie inaczej widzieliby poruszane problemy ekonomiści o 20 lat młodszy.

W myśleniu o przyszłości ekonomiści używają nie tylko narzędzi ekonomicznych, ale również wiedzy społecznej i humanistycznej. Istnieje potrzeba modernizacji naszego myślenia o przyszłości. Potrzebne jest prognozowanie i kreowanie przyszłości w oparciu o teraźniejszość. Weszliśmy w erę, gdzie przyroda nie jest w stanie odtworzyć się w postaci zgodną z potrzebami człowieka, stąd należy przyrodzie pomóc. Należy również przeciwdziałać postępującej szybko degradacji moralnej. Występuje stała tendencja do pogarszania się parametrów jakości życia, co ma m.in. związek z rozwarstwieniem społecznym. Powyższe działania SA niezbędne dla zapewnienia trwałości gatunku ludzkiego.

W publikacji zdecydowanie dominuje ekonomia produktów materialnych, chociaż 70% PKB tworzy sektor usług. Zwracano uwagę na ograniczenia, które utrudniają myślenie o przyszłości (np. kanon poprawności ekonomicznej). O przyszłości w mniejszym stopniu decydują czynniki koniunkturalne, niż szeroko rozumiane czynniki strukturalne takie jak globalizacja, zmiany w strukturze własności, powstawanie korporacji międzynarodowych oraz globalne zagrożenia i kryzysy. Zaobserwować można zanik kultury myślenia strategicznego, do czego przyczyniła się doktryna neoliberalna. Po rozwiązaniu Centrum Studiów Strategicznych nie istnieje w Polsce żaden ośrodek myślenia strategicznego. W tego rodzaju ograniczenia wpisuje się również niefortunne wyeliminowanie z programu nauczania na studiach ekonomicznych przedmiotu „prognozy i symulacje”.

**Organizatorzy konferencji:** Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne

Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim